

Protokół Nr LXII/18
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 11 lipca 2018 r.
(11⁰⁰ – 16⁴⁰)

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński otworzył LXII sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Poinformował, że sesja została zwołana na wniosek Prezydenta Miasta Bydgoszczy, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Przypomniął, iż w dniu dzisiejszym mija 75. lat od rzezi wołyńskiej. Poprosił o oddanie hołdu rodakom zamordowanym w czasie tych wydarzeń. Zgromadzeni uczcili wydarzenie minutą ciszy.

Powitał Radnego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Macieja Świątkowskiego, Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, Przewodniczących Rad Osiedli, przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zgodnie z § 3 ust. 3 Regulaminu Rady Miasta Bydgoszczy poprosił Prezydenta o wyrażenie zgody na zmianę w porządku obrad, poprzez jego rozszerzenie o następujące zagadnienia:

- Projekt uchwały w sprawie projektu uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Bydgoszczy,
- Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia skargi (RM.1510.143.2018),
- Stanowisko Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 11 lipca 2018 roku.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyraził zgodę na poszerzenie porządku obrad. Jednocześnie podziękował Radnym za przybycie na obrady sesji.

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

4. Projekt uchwały w sprawie ustalenia na terenie Miasta Bydgoszczy maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych dla poszczególnych rodzajów oraz maksymalnej liczby zezwoleń przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży jak i poza miejscem sprzedaży.
5. Projekt uchwały w sprawie zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie Miasta Bydgoszczy.
6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kcynia.
7. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta na 2018 rok (8).
8. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (8).
9. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9).
10. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji.
11. Projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji.
12. Projekt uchwały w sprawie projektu uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Bydgoszczy.
13. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia skargi (RM.1510.143.2018).
14. Stanowisko Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 11 lipca 2018 roku.
15. Zakończenie sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynęła z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skarga Wojewody kujawsko – pomorskiego na uchwałę z 2002 roku w sprawie przyjęcia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie miasta Bydgoszczy. Zaznaczył, że zostanie ona doręczona Radnym do wiadomości. Jednocześnie poinformował, że przekazana zostanie Prezydentowi Miasta, jako organowi wykonawczemu celem zajęcia stanowiska w sprawie.

Ad. pkt 2

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, że listę obecności podpisało 27 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Bernadety Różańskiej-Majchrzak, Jana Gaula, Magdaleny Krysińskiej.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.1 27 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd poprosił o uczczenie minutą ciszy ś. p. Irenę Szewińską.

Ad. pkt 4

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Adam Dudziak przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia na terenie Miasta Bydgoszczy maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych dla poszczególnych rodzajów oraz maksymalnej liczby zezwoleń przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży jak i poza miejscem sprzedaży.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Radny Andrzej Kaczmarek powrócił do interpelacji, w której wnioskował o likwidację punktu sprzedaży alkoholu przy ulicy Nakielskiej 333. Poprosił o uwzględnienie pisma.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, kiedy będzie można uwzględnić propozycje Rad Osiedli i mieszkańców, dotyczące ograniczenia godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych.

Powróciła do interpelacji, która dotyczyła ograniczenia godzin sprzedaży alkoholu przy ulicy aleje Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Radny Bogdan Dzakanowski poprosił o informację, która Rada Osiedla wydała negatywną opinię w tej sprawie.

Radny Mirosław Jamroży poprosił o dane dotyczące punktów sprzedaży alkoholu w latach 2016 i 2017. Zapytał, czy ilość tych punktów wzrasta, czy maleje? Jak będzie wyglądała ta sytuacja w kolejnych latach?

Zauważył, że największym problemem jest usytuowanie miejsc sprzedaży alkoholu w pobliżu budynków mieszkalnych. Często w pobliżu tych miejsc dochodzi do kłótni, bójek i awantur.

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Adam Dudziak

poinformował, że ustawodawca wprowadził zapis, dający jednostce pomocniczej możliwość regulowania na własnym terenie liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz wprowadzania ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych między godziną 22⁰⁰ a 6⁰⁰. Decyzję w tej sprawie podejmuje Rada Miasta na wniosek Rady Osiedla. Podkreślił, że jest gotowy w spotkaniach na osiedlach uczestniczyć.

Zaznaczył, że projekty uchwał które są omawiane to uchwały obligatoryjne, które zastąpią przepisy obowiązujące do 7 września 2018 roku. Podkreślił, że przy ich uchwalaniu muszą zostać zachowane wymogi określone w art. 12 ustawy z 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Ograniczenie sprzedaży nocnej dla danego terenu to natomiast uchwały fakultatywne, zgłoszone na wniosek Rady Osiedla.

Podkreślił, iż ograniczenie sprzedaży nocnej będzie dotyczyło wszystkich podmiotów, które sprzedają alkohol na terenie miasta Bydgoszczy. Nie będzie się jednak odnosiło do lokali gastronomicznych, ponieważ przepisy wykraczają poza zakres regulacji ustawy. Z praktyki natomiast wynika, że większość zakłóceń w porządku publicznym wiąże się właśnie z działalnością lokali gastronomicznych.

Przypomniał, że istnieją przepisy, które określają przesłanki do wydania decyzji o cofnięciu zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Do jej wydania potrzebny jest materiał, który wskaże, że co najmniej w dwóch przypadkach w okresie sześciu miesięcy doszło do zakłócenia porządku publicznego w związku z tym, że alkohol sprzedawano w danym lokalu. Czynności wyjaśniające są podejmowane przez Referat Zezwoleń Alkoholowych, na wniosek policji lub na wniosek mieszkańców. Po ich zbadaniu Urząd może wydać decyzję cofającą zezwolenie na sprzedaż alkoholu.

Na pytanie Radnego Bogdana Dzekanowskiego odpowiedział, że opinię negatywną wydała Rada Osiedla Glinki-Rupienica. Zaznaczył, że jest ona niejasna. Z jednej strony negatywnie opiniują zbyt dużą ilość punktów sprzedaży alkoholu na terenie miasta a z drugiej twierdzą, że wprowadzenie ograniczeń nie ma sensu.

Przytoczył propozycję która się pojawiła. Mianowicie zwiększenie odległości miejsca sprzedaży i podawania napojów alkoholowych od miejsca zastrzeżonego o 200 m. Pomysł w jego ocenie możliwy jedynie na terenie jednostki pomocniczej. Uważa natomiast, że w skali całego miasta wyeliminowałoby to przedsiębiorców z niektórych jego części. Sądzi, że propozycja która jest przedstawiana, czyli pozostawienie 60 m odległości punktu sprzedaży alkoholu od obiektu chronionego, pozwala na skuteczne realizowanie zadań.

Wyjaśnił, że do kwietnia br. w zakresie jednego zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości do 4.5% alkoholu oraz piwa nie było regulacji prawnych, dotyczących ograniczania punktów sprzedaży alkoholu. Można było prowadzić sprzedaż alkoholu spełniając warunki określone w zasadach usytuowania, nie licząc się z liczbą punktów sprzedaży. Teraz ten rodzaj zezwoleń podlega regulacji.

Proponowana liczba zezwoleń, została ustalona w oparciu o ilość aktualnie funkcjonujących placówek ze sprzedażą napojów alkoholowych oraz ilością niezbędną do wydania zezwoleń jednorazowych.

Poinformował, że od roku 2018 obserwuje się spadek ilości punktów sprzedaży alkoholów na terenie miasta Bydgoszczy. W roku 2000 było ich 1084. Dzisiaj jest ich 847, z ogródkami sezonowymi 860.

Radny Paweł Bokiej zapytał:

- czy zezwoleń na sprzedaży jest więcej, czy mniej?
- na jakiej zasadzie są one udzielane?

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Adam Dudziak poinformował, że pozostaje niezmienną ilość zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Zaznaczył, że zezwolenie jest udzielone po spełnieniu warunków wynikających z przepisów prawa.

Przypomniał, że aby przedsiębiorca otrzymał zgodę na sprzedaż alkoholi w budynku wielorodzinnym wymagana jest zgoda zarządcy budynku oraz lokatorów. Tak samo wygląda sprawa z przedłużeniem koncesji.

Podkreślił, iż zgodnie z uchwałami w 2001 roku było 500 punktów sprzedaży alkoholu na terenie miasta, natomiast w 2003 roku było ich 550.

Radny Paweł Bokiej dopytał, czy głosując podejmuje decyzję, komu zostanie odebrane zezwolenie?

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Adam Dudziak odpowiedział, że celem uchwały jest zachowanie statusu quo.

Radny Mirosław Jamroży poinformował, że zdaje sobie sprawę, że problem nie zostanie rozwiązany do końca. Zawsze ktoś będzie niezadowolony. Jest zwolennikiem, aby punktów była wystarczająca ilość, ale pod kontrolą.

Zapytał o zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości alkoholu do 4,5%. Czy w tej liczbie są uwzględnione ogródki sezonowe?

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Adam Dudziak poinformował, że w tej ilości są zawarte wszystkie zezwolenia.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, czy ograniczenie nocnych godzin sprzedaży napojów alkoholowych na wniosek Rady Osiedla będzie korektą omawianej uchwały, czy będzie to odrębna uchwała odnosząca się do konkretnej lokalizacji?

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Adam Dudziak poinformował, że będzie to oddzielna uchwała.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.2 20 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 6 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1366/18.

Ad. pkt 5

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Adam Dudziak przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.3 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 8 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1367/18.

Ad. pkt 6

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Adam Dudziak przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kcynia.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego oraz Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.4 26 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1368/18.

Ad. pkt 7

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta na 2018 rok (8) wraz z autopoprawką.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Kultury i Nauki, Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.5 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 9 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1369/18.

Ad. pkt 8

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (8) wraz z autopoprawką.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Krystian Frelichowski przypomniał, że w korekcie zostaje zwiększona kwota na rewitalizację Parku Ludowego. Natomiast konsultacje społeczne w sprawie zagospodarowania terenu cały czas trwają. Zapytał, w oparciu o jakie przesłanki zostaje zwiększona kwota na rewitalizację?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że kwota zagwarantowana jest na przeprowadzenie badań archeologicznych. Dotychczasowe badania były prowadzone na niewielkim odcinku. Prowadzone prace nie będą dotyczyły rewitalizacji parku.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że w dniu dzisiejszym odbędzie się spotkanie Zespołu, w którego skład wejdzie archeolog, służby konserwatorskie: wojewódzkie i miejskie, przedstawiciel Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, członek Rady ds. Partycypacji Społecznych J. Kwiaton, prof. Z. Biegański – UKW. Chciałby, aby osoby dysponujące wiedzą wypracowały model dotyczący przeznaczenia tego miejsca oraz zweryfikowały przygotowany projekt jego zagospodarowania. Pewne elementy nie zostaną zrealizowane.

W II etapie poprosi Zespół ekspercki o wypracowanie rekomendacji zagospodarowania obszaru muszli koncertowej i widowni.

Radna Grażyna Szabelska poprosiła o wyjaśnienie zwiększenia kwoty o 106 mln zł. na rozbudowę torowiska. Zapytała, jaki to jest procent w stosunku do planu?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przypomniał, że wartość zadania inwestycyjnego wynosi po poprawce 383 mln zł., wartość pierwotna – 277 mln zł. Wartość kosztorysowa była wyższa. Zadanie składa się z dwóch podzadań:

- ✓ I - budowa trasy tramwajowej wzdłuż ul. Kujawskiej, na odcinku od ronda Kujawskiego do ronda Bernardyńskiego wraz z rozbudową układu drogowego – oferty wykonawców przekraczają wartości szacunkowe, najniższa oferta wyniosła 167 mln zł. w stosunku do kosztorysu było to więcej o 31 mln zł.,
- ✓ II – przebudowa infrastruktury transportu szynowego w ciągu ul. W. Polskiego, od pętli Magnuszewska do węzła komunikacyjnego W. Polskiego, Szpitalna i Bełzy – kwota kosztorysu – 22 mln zł., a 65 mln zł. wynosiła najniższa oferta, wartość jest wyższa o 33 mln zł., w stosunku do kosztorysu wyższa o 64 mln zł., w stosunku do budżetu o 106 mln zł.

Pozostała część zadania inwestycyjnego dotyczy zakupu 15 tramwajów.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przypomniał, że na zadanie: przebudowa torowiska tramwajowego w ciągu ul. Toruńskiej:

- ✓ w 2018 r. następuje zmniejszenie o 1,8 mln zł.,
- ✓ w 2019 r. o 20 mln zł.,
- ✓ w 2020 o 10 mln zł.,
- ✓ w 2021 – 2022 następuje zwiększenie o kwotę 16 mln zł.

Stwierdził, że kwoty zmniejszeń i zwiększeń się nie bilansują. Zapytał, czy są zaplanowane środki? Czy są to koszty rzeczywiste?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że w latach 2021 i 2022 następuje wzrost o 16 mln zł. rocznie. Dodał, że sumy się bilansują.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, czy w 2020 r. zapłacimy 2,5 mln zł. więcej za gospodarowanie odpadami komunalnymi? Przypomniał, że mają zostać podpisane aneksy dot. zamówień uzupełniających. Zapytał:

- ✓ czego zamówienia uzupełniające będą dotyczy?
- ✓ czy jest to przeniesienie wydatków, z któregoś roku i dlaczego tylko w 2020 r.?
- ✓ z jakich źródeł będzie pochodziło 2,5 mln zł.?

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz poinformowała, że wydatki z 2019 r. będą realizowane w 2020 r., tak się dzieje co roku. Obecne umowy kończą się z końcem roku 2019. Owe 2,5 mln zł. zostało oszacowane.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, czy przetarg będzie na 3 miesiące?

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wyjaśniła, że obecna umowa obejmuje okres do końca 2019 r. Zawsze końcówka roku jest rozliczana na początku kolejnego roku. Umowy w 2020 r. nie będą obowiązywać, ale ostateczne rozliczenie będzie dokonane na początku 2020 r.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przypomniał, że zapis mówi, iż konieczne jest zawarcie aneksów dotyczących zamówień uzupełniających. Dodał, że zamówienia uzupełniające dotyczą obecnego dużego zamówienia.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że organizując przetargi były limity finansowe przyporządkowane do całego okresu umowy. Firmom, które odbierają odpady miasto płaci za ilość. Gdy ilość jest większa niż przewidywano pułap środków wyczerpie się wcześniej niż z końcem 2019 r. Powyższe miało miejsce w 2015 r. Oszacowano jakie są to środki. Miasto zwróciło się do firm z pytaniem, czy będą po cenach z umowy kontynuować odbieranie odpadów komunalnych do końca 2019 r.?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, czy środki będą pochodził od mieszkańców, czy z budżetu miasta?

Prezydent Miasta Rafał Bruski przypomniał, że zasada wynikająca z prawa, a potwierdzona przez orzecznictwo RIO, sądów administracyjnych wskazuje, że miasto musi zbudować system, który się sam finansuje. Samorząd nie może dokładać do systemu środków z budżetu miasta, ani na nim zarabiać. Ta reguła w Bydgoszczy jest przestrzegana.

Do końca 2019 r. nie przewiduje żadnych zmian w opłatach.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.6 15 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1370/18.

Ad. pkt 9

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9) pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przedstawił prezentację multimedialną dot. Astorii. Prezentacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Paweł Bokiej przypomniał, że faktycznie był jednym z tych radnych, którzy złożyli podpis pod listem. Uważa, że list wywołał oczekiwaną dyskusję. Dodał, że list był podyktowany troską o miasto. Po doświadczeniach z Torbydem, który do dzisiaj budzi wiele kontrowersji, radni chcieli wiedzieć: jaki jest koszt, czy są możliwości przystosowania obiektu do większej ilości miejsc, z czym to się wiąże, jakie są doświadczenia innych miast w tym zakresie?

Dodał, że radni nie mają bezpośredniego kontaktu z inwestorem, dla nich informacje nie są jawne. Uważa, że Prezydent Miasta występuje z pozycji siły przed radnymi. Wyraził zadowolenie z wywołania debaty, ale jej styl pozostawia wiele do życzenia, ponieważ jest nastawiony na to, żeby kogoś wykpić, zdyskredytować.

Przedstawione przesłanki do niego przemawiają. Zastanowi się nad podjęciem decyzji w tej kwestii.

Radni oczekiwali klarownej informacji na temat rozbudowy trybun na Astorii.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że w swoim wystąpieniu, nikogo po nazwisku, funkcji nie wskazywał. Ma prawo w sposób merytoryczny odnieść się do krytyki. Poprosił o wskazanie kogo obraził i w którym miejscu? Nie miał zamiaru nikogo zdyskredytować. Wskazał w liście jeden fragment, do którego się odniósł i z którym się nie zgadza. Stwierdził, że nie można metropolitalności mierzyć liczbą pustych krzesełek na basenie.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, że w 2010 r. decyzje Prezydenta Miasta R. Bruskiego spowodowały, że basenu 50 m w aquaparku nie ma. W 2012 r. powstałby w Bydgoszczy aquapark. Dodał, że R. Bruski uczestniczył w spotkaniach, podczas których padały deklaracje pokrycia kosztów wybudowania basenu nie tylko z Ministerstwa, ale i ze strony Marszałka.

Obecnie przedstawia się podobną kwotę, za którą ma być wybudowany nie aquapark, a basen 50 m. Dodał, że miasto Bydgoszcz nie ponosiłby żadnych kosztów. Zapytał, ile wyniesie roczny koszt utrzymania basenu 50 m?

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że radny w swojej wypowiedzi wielokrotnie minął się z prawdą. Oświadczył, że nie uczestniczył w żadnym spotkaniu dotyczącym finansowania aquaparku. Temat nie był mu znany przez rok pracy w Urzędzie Miasta.

Przypomniał, że obiekt miał kosztować 200 mln zł., a nadwyżka operacyjna w 2010 r. wynosiła 11 mln zł. Dodał, że firma, która miała realizować inwestycję oczekiwała pełnego pokrycia finansowego od miasta na ten obiekt. Około 20 mln zł. na obsługę prawną i nadzór inwestorski. Łącznie ponad 200 mln zł., nie ponosząc żadnego ryzyka. Aby przedsięwzięcie się finansowało miasto miało co roku za kilkanaście milionów złotych wykupywać usługę pływania na tym obiekcie dla mieszkańców. Firma byłaby zarządzającą z gwarancją stałego przepływu pieniędzy i zarobku. Sprawę dokładnie zna Skarbnik Miasta, ponieważ uczestniczył w rozprawach sądowych związanych z tym tematem.

Poprosił, aby nie używać sformułowania, że Astoria jest budowana „zamiast”. Są to dwa różne zadania w Strategii Rozwoju Miasta: rewitalizacja Astorii i budowa aquaparku z 50 m basenem.

Poinformował, że dyskusja dziś nie miałaby miejsca, gdyby nie wynegocjował dodatkowych środków w Ministerstwie, co pozwala na wybudowanie większego basenu.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że pozwy sądowe były wynikiem decyzji Prezydenta Miasta R. Bruskiego.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że sąd w sporach o słowa między radnym, a Prezydentem dwa razy przyznał rację Prezydentowi.

Radny Andrzej Młyński uważa, że prezentacja była bardzo ciekawa. Oświadczył, że nie jest zdecydowany jak będzie głosował. Uważa, że „głosowanie jest pod presją”. W roku wyborczym w razie niepowodzenia propozycji dot. rozpoczęcia budowy będzie można powiedzieć, że radni tej inwestycji nie chcieli. Zapytał, dlaczego nie można było w projekcie zaprojektować większej ilości miejsc np. 800?

Prezydent Miasta Rafał Bruski przypomniał, że podczas prezentacji przedstawił zdjęcia pokazujące ilość osób na trybunach podczas zawodów pływackich. Zapytał, dla kogo miałyby zostać przygotowane kolejne puste miejsca?

Radni w dniu dzisiejszym mają pełną władzę, czy obiekt powstanie, czy może powstanie w innym kształcie najwcześniej za dwa lata? Pokazał uczniwą ścieżkę, a dyskusja nad ilością miejsc na trybunach powinna odbyć się w 2015 r. Radni powinni wiedzieć, co się w mieście dzieje. W 2015 r. został ogłoszony przetarg na projekt. Zgodził się z radnym, że nie jest to łatwa decyzja.

Radny Jakub Mikołajczak stwierdził, że bardzo by chciał, aby w mieście odbywały się imprezy rangi światowej, na 100 tys., na milion osób, ale zdaje sobie sprawę z realiów i możliwości. Radni dyskutują o zwiększeniu widowni o 500 miejsc. Przypomniał, że z pisma przesłanego przez Wiceprzewodniczącego RM wynika, że w Polsce jest 5 obiektów, które mają powyżej 1500 miejsc tj. Szczecin – 1800, Łódź – 1700, Ostrowiec – 1500, Poznań – 4000, Lubin – 2000. Gdyby Bydgoszcz chciała rywalizować z innymi miastami o stworzenie największej imprezy to musiałyby powstać obiekt na 4500 miejsc.

Pogratulował zawodnikom biorącym udział w Mistrzostwach Polskich Juniorów w Olsztynie. Poinformował, że bydgoszczanie drużynowo wygrali i zdobyli worek medali. Okazuje się, że trenują w Olsztynie, Poznaniu lub w Zielonej Górze. Jeśli obiekt powstanie później ci młodzi sportowcy pewnie do Bydgoszczy już nie wrócą.

W piśmie Kujawsko – Pomorski Związek Pływacki wskazuje, że na basenie przy Centrum Onkologii – PARIS, *nie można bezpiecznie przeprowadzać zawodów*. Wyraził zdziwienie tym sformułowaniem, ponieważ Związek Pływacki zorganizował na tym obiekcie Mistrzostwa Województwa.

Zaaapelował do radnych o podjęcie uchwały, aby młodzi bydgoszczanie mieli basen, na którym mogą trenować.

Radny Paweł Bokiej wyjaśnił, że nie jest to kwestia braku chęci wzięcia odpowiedzialności. Prezydent Miasta sprytnie zrzucił odpowiedzialność na radnych w finale przedsięwzięcia. Radni nie mieli wpływu na projekt na samym początku. Dziś już nic nie można zmienić. Gdy Prezydent Miasta uzyskał środki w Ministerstwie na basen 50 m należało zwrócić się z tym tematem do radnych i przemyśleć, czy odpowiednie jest miejsce, czy większe trybuny? W dniu dzisiejszym Prezydent Miasta może zrzucić całą odpowiedzialność na radnych, że zablokowali dużą, dobrze przygotowaną inwestycję.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przypomniał, że czas na dyskusję był w 2015 r. Zapytał, dla kogo, po co mają być wybudowane kolejne puste miejsca? Przedstawił rzetelną informację, jak wygląda frekwencja na zawodach pływackich.

Uważa, że budowane obiekty mają być racjonalne, do codziennego użytkowania.

Polskiemu Związkowi Pływackiemu nie zależy na imprezach międzynarodowych, a na szkoleniu młodzieży. Do szkolenia wymagany jest basen 50 m.

Radny Stefan Pastuszewski stwierdził, że Prezydent Miasta przestawił typ myślenia reprodukcyjnego, a nie innowacyjnego. Prezydent Miasta opiera się na dotychczasowych doświadczeniach innych organizatorów zawodów pływackich, wioślarskich, kajakarskich, a nie patrzy w przyszłość. Prezydent Miasta w swoim wystąpieniu postawił tezę, że mało jest widzów na tego typu zawodach sportowych. Zapytał, a gdyby takie zawody były lepiej zorganizowane, zareklamowane bardziej nowocześnie? Na tak zadane pytanie odpowiedział, że na pewno widzowie by się znaleźli.

Polski Związek Pływacki nie jest otwarty na zewnątrz. Tworzą się nisze, które w przypadku sportu nie są korzystne.

Zapytał, czy projektantowi zadano pytanie, czy byłaby możliwość zbudowania widowni etażowej, dwupiętrowej? Takie przedsięwzięcie wymagałoby tylko podwyższenia dachu, zwiększenia przepustowości korytarzy, zwiększenia liczby miejsc parkingowych. Takie rozwiązanie nie byłoby aż tak kosztowne i czasochłonne. Uważa, że taka korekta na tym etapie mogłaby zostać wprowadzona.

Uważa, że należy patrzeć nie tak jak było, ale tak jak chcemy żeby było.

Prezydent Miasta Rafał Bruski zaznaczył, że nie da się zwrócić zainteresowania ludzi na konkretną dyscyplinę sportową. W określonych dyscyplinach sportowych jest coraz mniej osób na trybunach. Dodał, że pewne zawody lepiej się ogląda w telewizji, bo są powtórki, zbliżenia. Zawody pływackie, wioślarskie, kajakowe są pokazywane w internecie on – line. Jakość imprez zależy od organizatora. Miasto Bydgoszcz nie jest nigdy organizatorem imprez sportowych.

Istnieje możliwość poprawienia jakości widowiska sportowego np. Artego Arena. Właściciele wypełniają przerwy w kwartach programem artystycznym przez co tworzy się widowisko. W pływaniu takie uatrakcyjnienie widowiska jest utrudnione. Ponowił pytanie, dla kogo miałyby zostać wybudowany większy obiekt?

Radny Tomasz Puławski zapytał: po co 400 miejsc, po co 300? Skąd Prezydent Miasta ma wiedzę, że akurat 450 jest odpowiednią liczbą? Czy nie jest to za dużo? Zapytał, gdyby Prezydent Miasta miał w dniu dzisiejszym podjąć decyzję o przebudowie stadionu lekkoatletycznego, to na ile miejsc zaprojektowałyby widownię na tym stadionie?

Poinformował, że obserwował zawody na szczeblu wojewódzkim zorganizowane w Sz. P. Nr 63, na które zjechało kilkuset zawodników. Na zdjęciach widać ściśniętych widzów, którzy nie mogli pomieścić się na trybunie. Stwierdził, że przyzwyczaił się do asekuranckiego podejścia Prezydenta Miasta. Uważa, że w mieście mógłby powstać basen z widownią na 700 miejsc. Należałoby rozważyć tę propozycję. Zgodził się, że nie można potęgi metropolitalnej przeliczać na liczbę krzesełek, ale do tego dyskusja się sprowadza.

Uważa, że radni zostali „postawieni pod ścianą.” Głosowanie „przeciw” będzie oznaczało, że radni są przeciwko rozwojowi miasta, przeciwko inwestycjom, przeciwko młodzieży, która chce trenować na 50 m basenie. Odnosi wrażenie, że po głosowaniu, po dyskusji nikt do końca nie będzie zadowolony.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że gdyby miał dzisiejszą wiedzę wybudowałyby dwa stadiony: typowo piłkarski i drugi lekkoatletyczny z jedną trybuną. Wiele stadionów z jedną trybuną funkcjonuje na świecie, ponieważ na potrzeby organizowanych imprez jest to wystarczające.

Poinformował, że w Ministerstwie była poruszana kwestia liczby miejsc na trybunach. Liczba 300 wyniknęła z minimalnej liczby miejsc. Wskazał na ograniczenia, które ma miasto przy inwestycji. Projektant dostał za zadanie maksymalizować obiekt pod kątem możliwości zabudowy działki.

Podał przykład stadionów w Berlinie i Kopenhadze, dlaczego nie wybudowano trybun na 10 – 15 tys. miejsc?

Zapewnił, że powstanie piękny obiekt, z którego będą cieszyć się bydgoszczanie. Na zmianę projektu jest już za późno.

Wygodnie jest oceniać tylko włodarza miasta, a w dniu dzisiejszym każdy z radnych musi podjąć decyzję. Nie zgodził się, że jego podejście jest asekuranckie, raczej jest racjonalne. Debata dotyczy wielkości trybun, ale radni nie potrafią odpowiedzieć na pytanie, dlaczego mają być one większe?

Radny Mateusz Zwolak stwierdził, że Radny T. Puławski mówiąc o zwiększeniu liczby miejsc wiedział, że powyższe wiąże się z wyższymi środkami, że zmianą projektu, że jest czasochłonne. Obecnie radny mówi, że został „postawiony pod ścianą.”

Radny Tomasz Puławski stwierdził, że radny M. Zwolak nie zrozumiał jego wypowiedzi i sensu stwierdzenia „stawiania pod ścianą.”

Odniósł się do stwierdzenia „asekuractwo.” Przypomniał, że wszelkie prognozy demograficzne, opinie fachowców mówią o tym, że Bydgoszcz się wyludnia i będzie się wyludniać w najbliższym czasie. Zwrócił uwagę, że *developerzy stawiają nowe i bardziej śmiałe inwestycje. Pewnie kierują się jakimiś analizami.* W zarządzaniu miastem, tak jak w biznesie jest pewna doza ryzyka, wizjonerstwa, którego brakuje.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że najłatwiej jest krytykować. Radni nie poddają pod rozwagę swoich wizjonerskich projektów np. dot. 5 tys. miejsc.

Radny Jarosław Wenderlich przypomniał, że 3 lata temu dyskutowano o przebudowie Astorii. Wówczas złożył interpelację, aby rozważyć przy budowie Astorii zainstalowanie elementów parku wodnego. Z odpowiedzi podpisanej przez M. Kozłowicza wynikało, że takich możliwości aktualnie nie ma, że będzie plac wodny. Uważa, że mieszkańcy jednoznacznie opowiedzieliby się za funkcjami rekreacyjnymi terenu, niż rozbudową trybun. Dodał, że być może problemu by nie było, gdyby Prezydent Miasta realizował Strategię Miasta, gdzie znajdował się zapis: *budowa aquaparku wraz z basenem olimpijskim.* Aktualnie oba te projekty zostały połączone.

Zapytał:

- ✓ jaka jest struktura własnościowa pozostałych działek?
- ✓ czy istnieje możliwość przejęcia kolejnych działek znajdujących się przy ul. Unii Lubelskiej celem ewentualnej dalszej możliwości rozbudowy tego kompleksu?

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że do miasta należy teren aż do mostów na ul. Żeglarskiej (do skateparku). Teren daje duże możliwości dotyczące części zewnętrznej. Zadeklarował - w kolejnym etapie - budowę atrakcji letnich, które będą służyły mieszkańcom. Zapytał jak odpowiedzieliby mieszkańcy gdyby ich zapytać, czy środki przeznaczyć na rozbudowę trybun, czy zorganizować atrakcje na zewnątrz? Uważa, że odpowiedź byłaby jednoznaczna.

Dodał, że można wybudować 25 m basen i atrakcje wodne zamiast trybun. Zapytał, czy o to chodzi?

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że w Bydgoszczy aquapark już nie powstanie. Przypomniał, że R. Bruski uczestniczył w spotkaniach, na których zwracano uwagę, że jeśli aquapark nie powstanie do 2012 r., to już w Mieście nie zostanie wybudowany. Przypomniał, że wówczas kosztami utrzymania obiektu nie byłoby obciążone miasto. Obecnie kosztami będzie obciążone miasto. Zapytał, jakie są orientacyjne koszty utrzymania basenu?

Prezydent Miasta Rafał Bruski zapewnił, że analiza została wykonana. Dodał, że utrzymanie osiedlowego basenu kosztuje około 1 mln zł. Wyjaśnił, że basen Astoria będzie większy, więc kwota może oscylować koło 4 – 5 mln zł. dot. utrzymania części basenowej.

Wszystkie inwestycje, które realizuje miasto np. place zabaw, drogi, chodniki generują koszty bieżące.

Zapytał, kogo miałyby obciążyć utrzymanie basenu wybudowanego 2012 r.? Jeśli nie zapłaci samorząd to musi zapłacić klient, czyli mieszkaniec. Dodał, że ceny w aquaparkach oscylują od 40 – 70 za 1,5 h. Za chwilę się okaże, że jest wąska grupa osób, którą na taką atrakcję stać.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd przypomniał, że gdyby miasto nie miało wizjonerskich pomysłów na temat reklamy, promocji, rozwoju to nigdy Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce nie byłyby organizowane na Zawiszy. Gdy zabiegał o organizację tej imprezy to pojawiło się pytanie właśnie o obiekty. Gdyby obiekt był wyposażony w jedną trybunę, to Mistrzostwa Świata nigdy by się w Bydgoszczy nie odbyły. Pamięta kilka imprez, kiedy stadion Zawiszy był wypełniony.

Przy dyskusji dot. budowy spalarni padło stwierdzenie, że nie buduje się na aktualne potrzeby tylko na większe. To jest wizjonerskie podejście do problemu. Jest to słuszny pogląd. Tak miasto powinno podchodzić do innych inwestycji.

Zagłosował „za” budową Torbydu, bo obawiał się, że obiekt nie powstanie w ogóle. Lepiej, aby było 300 miejsc, niż wcale.

Poinformował, że zdjęcie podczas prezentacji nie dotyczyło Mistrzostw Województwa lecz zawodów (Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży) na basenie 50 m na wolnej przestrzeni. Wszystkie miejsca były zajęte.

Przypomniał, że przy basenie 25 m na Astorii było około 300 miejsc. Zapytał, czy przy basenie 50 m, tych miejsc analogicznie nie powinno być więcej?

Stwierdził, że promocja miasta przez sport jest najlepszą promocją. Obiekty sportowe wybudowane w odpowiedniej skali stwarzają możliwości rozwoju miasta.

Przypomniał, że Komisja Kultury, Sportu i Turystyki ówczesnie, wielokrotnie sprawdzała możliwości finansowania i korzystania z aquaparku. Radni byli „za” aquaparkiem. Problem był w jego finansowaniu. Po upływie paru lat okazało się, że system finansowania obiektu był zły. Z opinii fachowych instytucji zajmujących się finansowaniem wynikało, że system jest niekorzystny dla miasta.

Radna Agnieszka Bak stwierdziła, że niezrozumiałe są głosy, iż radni „stawiani są pod ścianą.” Przypomniała, że projektowanie zostało ogłoszone rok temu. Był to etap zgłaszania uwag. Prezydent Miasta przedstawił fakty, z którymi trudno dyskutować.

Przypomniała, że miasto, aby zorganizować zawody pływackie o randze międzynarodowej musi posiadać basen rozgrzewkowy.

Przypomniała, że Torbyd został wybudowany w celach rekreacyjnych dla mieszkańców.

Prezydent Miasta Rafał Bruski zgodził się, że aby zorganizować zawody pływackie odpowiedniej rangi wymagany jest basen rozgrzewkowy, którego w obiekcie nie ma. Zapewnił, że w II etapie planuje, jak najbliżej basenu krytego budowę odkrytego basenu rozgrzewkowego – 25 m. Jest to kolejny etap, o który zostanie uzupełniona infrastruktura.

Radny Ireneusz Nitkiewicz stwierdził, że przy pewnych inwestycjach brakuje odrobiny rozmachu. Szanuje Prezydenta Miasta za podejście do środków finansowych. Prezydent Miasta zapewnia, że inwestycja jest racjonalna.

Poinformował, że odbył spotkanie z rodzicami dzieci trenującymi pływanie, którzy wskazywali, że są imprezy, na których brakuje miejsc na trybunach.

Radni zostali postawieni w sytuacji, że albo głosują, albo nie. Jednak główny ciężar odpowiedzialności będzie spoczywał na Prezydencie Miasta, ponieważ radni wskazywali, żeby miejsc na trybunach było więcej. Stwierdził, że w rozwoju chodzi o to, aby patrzeć w przyszłość, do przodu.

Przypomniał, że wraz z rodzicami dzieci niepełnosprawnych zabiegał o wybudowanie integracyjnego wodnego placu zabaw. Zapytał, czy może liczyć na deklarację ze strony Prezydenta Miasta, że integracyjny plac zabaw powstanie?

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że po raz kolejny nie usłyszał po co mają zostać wybudowane większe trybuny? Przypomniał, że na widowni jest 450 miejsc. Projektant zapewnił, że na obiekcie może przebywać tysiąc osób jednocześnie.

W odniesieniu do wypowiedzi Radnego B. Dzakanowskiego. Przypomniał, że informacja Miasto Projekt Bydgoszcz Aquapark pojawiła się w mediach w 2008 r. Dodał, że już od roku nie pracował w Urzędzie Miasta. Zaapelował, aby radny mówił prawdę.

Radny Stefan Pastuszewski uważa, że budowany jest przyszłościowy basen. Za tym winna iść możliwość organizacji nowego typu imprez pływackich np. dodatkowa zabawa. Miasto mogłoby być innowacyjne w tym zakresie w skali kraju. Dodał, że często różnego typu Związki zadowolone są z tego co jest.

Poprosił, aby Prezydent Miasta zorientował się u projektanta, ile kosztowałyby możliwość zachowania wymiarów poziomych inwestycji, a zwiększenie wymiarów pionowych pod kątem budowy dwupiętrowej widowni etażowej. W trakcie budowy można byłoby skorygować tę inwestycję w przedstawionym wyżej kierunku.

Radni nie mają złych zamiarów, nie krytykują Prezydenta Miasta, tylko wskazują na brak myślenia innowacyjnego, przyszłościowego, szalonego.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że w czasie budowy nie można dokonywać zmian konstrukcyjnych. Pod zaproponowanym projektem się podpisuje, ponieważ uważa, że jest słuszny i dobry.

Radny Janusz Czwojda przypomniał, że obiekt budowany jest przede wszystkim pod szkolenie dzieci i młodzieży. Na organizację imprez pływackich liczba miejsc jest wystarczająca. Dodał, że na wielkie imprezy tworzy się specjalne, przeorganizowane areny sportowe np. żużel na stadionach w ogóle do tego nie przeznaczonych. Prawdopodobnie byłaby możliwość przeprowadzenia zawodów pływackich na stadionie Zawiszy. Wiele zawodów na basenach o wymiarach olimpijskich odbywa się na powietrzu. Takie obiekty są tańsze w eksploatacji.

Radny Mirosław Jamrózy podziękował radnym, którzy wystosowali do Prezydenta Miasta list w sprawie Astorii. Podziękował również za merytoryczną dyskusję. Zaznaczył, że dyskusja w tym tonie powinna odbyć się w 2015 r.

Stwierdził, że dobrego rozwiązania nie ma, ponieważ z jednej strony inwestycja jest bardzo potrzebna, a z drugiej toczy się dyskusja nad liczbą miejsc na widowni. Zdaje sobie sprawę, że głosowanie „przeciw” zablokuje wykonanie inwestycji.

Należy zastanowić się, co miasto może uzyskać? Inwestycja jest budowana na wiele lat. Wyraził nadzieję, że dzięki basenom, które powstaną w Polsce pływanie będzie uprawiane szerzej. Jeśli nie ma mistrzów, nie ma widowni. Musi być ogromna promocja danego sportu, aby było zainteresowanie. Zapytał, czy promocja w Bydgoszczy jest wystarczająca? Nie ma takiego przekonania.

Przypomniał, że w weekend odbyła się znakomita impreza – Enea Triathlon Bydgoszcz, w której wzięło udział około 4 tys. uczestników. Zwrócił uwagę na organizację, na dobrą współpracę organizatora z Miastem, sponsora. Uważa, że promocja, dobre wykonanie, profesjonalne podejście powoduje duże zainteresowanie imprezą.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że radni o różne sprawy pytają na sesji, wnoszą o wprowadzenie do porządku obrad informacji na dany temat. Odpowiedzi są zawsze udzielane.

Informacja o projekcie była jawna, dostępna dla radnych. Przypomniał, że jest to rewitalizacja terenu Astorii. Basen 25 m został zamieniony na 50 m. Tak ta inwestycja od początku funkcjonowała.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, że aby daną inwestycję przygotować potrzeba czasu. Prezydent Rafał Bruski brał udział w spotkaniu dotyczącym aquaparku. Dodał, że radni w głosowaniu odpowiedzą na pytanie, czy Bydgoszcz potrzebuje basenu 50 m?

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział, że wszystkie działania, o których mówił radny B. Dzakanowski wiążąc jego osobę z projektem aquaparku są kłamstwem.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński uważa, że uchwała została radnym przedstawiona w sposób bardzo uczciwy, rzetelny.

Debata była potrzebna, aby określić jakie obiekty w Bydgoszczy są potrzebne?

Uważa, że Bydgoszczy są potrzebne obiekty na miarę miasta 360 tys., na miarę miasta, które było gospodarzem Mistrzostw Świata, Mistrzostw Europy w wielu dyscyplinach sportowych. Nieprawdą jest, że stadion Zawiszy nie zapełnił się ani razu.

Informacja dotycząca ilości miejsc na basenie nie była podawana do publicznej wiadomości. Wyjaśnił, że dopiero podczas sesji Rady Miasta w miesiącu kwietniu dowiedział się o ilości miejsc na Astorii.

Większa widownia nie jest potrzebna z punktu widzenia Mistrzostw Świata, Europy, które w Bydgoszczy nigdy się nie odbędą, ale z punktu widzenia promocji pływania, aby w mieście odbyły się np. ogólnopolskie zawody młodzieżowe w pływaniu.

Dodał, że każdy Związek, gdy powstaje baza do treningów taki wniosek opiniuje pozytywnie.

Oczywisty jest fakt, że obiekt został zaprojektowany, aby służyć mieszkańcom.

Uważa, że przeszacowane są wyliczenia mówiące o tym, że przy 1 tys. osób na widowni następuje wzrost kosztów o ¼.

Zaproponował, aby:

- ✓ w § 2 wpisać „Rada Miasta wnosi do Prezydenta o podjęcie rozmów z Ministerstwem Sportu w sprawie możliwości przesunięcia środków na realizację budowy basenu olimpijskiego Astoria.”
- ✓ ust. 2 „Po uzyskaniu odpowiedzi podjęcie decyzji o realizacji procedury przetargowej.”
- ✓ ust. 3 „Przedłożenie Radzie Miasta opinii projektanta dotyczącej możliwości przeprojektowania tego obiektu i szacowanych kosztów realizacji tej inwestycji.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski zapytał, w jakim trybie miałyby zostać zmieniona uchwała? Wyjaśnił, że z opinii projektanta wynika, że zmiana projektu dot. liczby miejsc na obiekcie będzie trwała 2 lata. Wymagane jest projektowanie od początku.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że przygotowanie projektu budowlanego wymaga znacznego zakresu dokonywania uzgodnień. Jest to proces długi i skomplikowany.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przypomniał, że ideą projektu uchwały jest zwiększenie finansowania, które pozwoli na rozstrzygnięcie przetargu na warunkach, na których został ogłoszony. Nie można warunkowo przekazać pieniędzy. Uważa, że należy, co do projektu uchwały wypowiedzieć się podczas głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński wyjaśnił, że w przedstawionej propozycji nie ma żadnych warunków.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że nie może nie rozstrzygnąć przetargu mając pieniądze. Prawo ustawy o zamówieniach publicznych nakazuje rozstrzygnięcie przetargu, gdy są zagwarantowane środki finansowe. Gdy uchwała nie zostanie podjęta przetarg zostanie unieważniony.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd przypomniał, że na Hali „Łuczniczka” znajduje się 780 dodatkowych trybun (tzw. dostawek). Uznał, że jest to wariant, który nie wstrzymuje inwestycji, a pozwala na wykorzystanie tych trybun w przyszłości podczas zawodów pływackich.

Miasta Rafał Bruski zadeklarował, że jeśli będą techniczne możliwości, zgodne z przepisami dostawienia trybun, to zostaną one wykorzystane.

Wyjaśnił, że niekiedy dodatkowy metr powoduje, że przepisy bezpieczeństwa, pożarowe i inne generują dodatkowe wymogi, które więcej kosztują.

Radna Monika Matowska zwróciła uwagę, że wielokrotnie radni zgłaszali wnioski o różnego typu informacje. Nie rozumie dlaczego nie odbyła się dyskusja i w tym temacie.

Pojawiły się różne opcje: wykonanie rury, zjeżdżalni, więcej, niż 450 miejsc, ale mniej niż 1000 miejsc, opcja ponad 2000 miejsc, 1000 miejsc i kwestia aquaparku. Żadna z tych propozycji nie była konkretna i nie posiadała uzasadnienia merytorycznego.

Poinformowała, że do aquaparku nie chodzi się systematycznie. Jest to forma atrakcji i bardzo często zmienia się miejsce.

Stwierdziła, że o popularności decyduje także specyfika zawodów.

Radni przez wszystkie lata nie mówili o zorganizowaniu zawodów pływackich w celu zwiększenia promocji miasta, rozpoznawalności marki, czy sportu. Dziś się okazuje, że bez zawodów pływackich miasto się nie rozwija.

Zwróciła się do Wiceprzewodniczącego RM K. Drozda. Uważa, że niezasadne jest mówienie, że sport jest najlepszą formą promocji. W tej sytuacji środowisko kulturalne może być oburzone.

Radny Janusz Drozdalski poprosił, aby radni w swoich wypowiedziach nie oceniali osób, a oceniali działania.

Nie zgodził się z wypowiedzią radnego S. Pastuszewskiego. Uważa, że wizja, a wizjonerstwo to dwie różne rzeczy. Wizja to kierunek w oparciu o fakty, doświadczenie, możliwości. Nie można oczekiwać od włodarza miasta, aby był wizjonerem. Prezydent Miasta przedstawił fakty oraz doświadczenia innych miast, z odbywających się zawodów, które są przekonujące. Uważa, że zaniechanie jest gorsze, niż wizja, kierunek, w którym miasto ma się rozwijać.

Stwierdził, że pewne środki finansowe, którymi dysponuje miasto nie upoważniają do wizjonerstwa, megalomanii, nonszalanctwa.

Uważa, że krzywdzące oceny w stosunku do Prezydenta Miasta są nieuprawnione. Zaapelował do radnych o głosowanie „za” projektem uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd przypomniał, że z kulturą i sztuką jest zaprzyjaźniony od lat. Chociażby z tego powodu jest członkiem Komisji Kultury i Nauki. Niezaprzeczalny jest fakt, że sport przyciągnął 140 państw do Bydgoszczy. Nie ma innej dyscypliny, który by tego dokonała.

Radny Andrzej Kaczmarek przypomniał, że podczas debaty wspomniano kilkakrotnie o wielkich imprezach sportowych (lekkoatletycznych), które odbywały się na stadionie Zawiszy przy wypełnionych trybunach. Poinformował, że przed imprezami zobowiązywano dyrektorów, nauczycieli, aby z uczniami przybyli na zawody. Chyba nie chodzi o to, żeby na siłę uczniami wypełnić trybuny.

Radny Mirosław Jamroży poprosił o 15 minut przerwy w obradach sesji Rady Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zauważył, że można zapytać Ministerstwo o kwestię przesunięcia środków, ponieważ przetarg nie jest jeszcze rozstrzygnięty, trwa procedura.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że Prezydent Miasta wprowadził projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej i żaden inny zapis nie może się w niej znaleźć. Ustawa o finansach publicznych dokładnie precyzuje, co w uchwale powinno się znaleźć. Nie ma możliwości wprowadzenia innych zapisów dot. warunkowej prognozy finansowej. Jest to uprawnienie Prezydenta Miasta do zaciągania zobowiązań i realizacji konkretnych przedsięwzięć.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że urzędnicy zakończyli ocenę ofert. Niezwłocznie wystąpili o zagwarantowanie środków na rozstrzygnięcie przetargu i podpisanie umowy. Oferta wiąże wykonawcę na określony czas. Jednak, gdy miasto nie podejmie w tym czasie działania to wykonawca ma prawo odstąpić od realizacji przedsięwzięcia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, kiedy było wiadomo o zakończeniu oceny ofert i konieczności rozstrzygnięcia przetargu?

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że urzędnicy dokonali oceny ofert i stwierdzili, że mogą rozstrzygnąć przetarg, ale jedyną przeszkodą jest brak środków. W związku z powyższym wystąpili o środki pieniężne, czego konsekwencją jest przygotowanie projektu uchwały. Gdyby środków nie było do sierpnia – września oferta stałaby się nieaktualna.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński ogłosił 15 – minutową przerwę w obradach LXII sesji Rady Miasta.

Obrady LXII sesji Rady Miasta zostały wznowione o godz. 14⁵⁰.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przypomniał, że Komisja Budżetu i Polityki Finansowej pozytywnie zaopiniowała omówiony projekt uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.7 21 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1371/18.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński wyraził nadzieję, że Prezydent Miasta odbędzie rozmowę z projektantem, aby rozważyć jak na duże zawody dostawić trybuny? Dodał, że był to zapewne element, który przekonał radnych do głosowania „za” projektem uchwały.

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział poza mikrofonem cyt.: „Obiecuję.”

Ad. pkt 10

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak przedstawiła prezentację multimedialną na temat Gminnego Programu Rewitalizacji wraz z autopoprawką, która stanowi załącznik do protokołu.

Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.

Dyrektor Wydziału Funduszy Europejskich Zofii Smolińskiej przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji.

Prezentacja multimedialna stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Stefan Pastuszewski zgodził się, że Gminny Program Rewitalizacji Miasta Bydgoszczy jest bardzo potrzebny. Podkreślił, że szczególnie interesują jego dzielnice: Bocianowo, Śródmieście, Stare Miasto i Okole. Zasugerował rozwiązania, do których musiałoby się dołączyć miasto.

Według Radnego w Bydgoszczy brak jest estetyki ulic i podwórek. Powoduje to nieprzyjemne warunki mieszkaniowe i bytowe dla osób tam zamieszkujących.

Proponuje, aby Straż Miejska lub pracownicy Administracji Domów Miejskich lub służby komunalne dokonywały przeglądów podwórek i zapleczy domów w dzielnicach o których wspominał. Spowodowałoby to stworzenie lepszych warunków lokalowych dla tych osób. Dzięki budownictwu, które jest typowe dla zachodniego stylu urbanistyki, miejsce takie może stać się atrakcją turystyczną. Proponuje utworzenie muzeum podwórka bądź stworzenie pokazowego mieszkania drobnomieszczańskiego na danym terenie.

Dodatkowo zaproponował przeprowadzenie ankiety wśród mieszkańców na terenach objętych rewitalizacją. Wywiad miałby na celu zrozumienie problemów z jakimi borykają się osoby zamieszkujące dany obszar. W opinii Radnego, takie zainteresowanie sprawami mieszkańców spowoduje, że poczują się oni zauważeni. Zadanie to można zlecić organizacji społecznej.

Ponadto proponuje powołanie zawodu streetwokera, czyli pracownika socjalnego, który jest odpowiednio przygotowany i przeszkolony, by pracę socjalną prowadzić, poprzez pomoc osobom bezdomnym.

Podkreślił, że pracownicy uliczni to zazwyczaj ludzie, którzy ukończyli studia na kierunku resocjalizacja.

Poinformował, że trzy lata temu zwrócił się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z propozycją utworzenia stanowiska streetworkera. Niestety jego inicjatywa nie zyskała akceptacji. Zauważył, że streetworkerzy działają w wielu miastach Polski, gdzie cieszą się dużym uznaniem.

Zasugerował potrzebę patrzenia w przyszłość.

Nie chce, aby ten program był programem niewykorzystanych możliwości, tak jak w przypadku Starego Rynku.

Radny Jarosław Wenderlich wyraził pogląd, że opinie w sprawie Gminnego Programu Rewitalizacji powinny wydać wszystkie Komisje Rady Miasta.

Zauważył, że zgodnie z informacją umieszczoną w Biuletynie Informacji Publicznej dokument musi być zaopiniowany przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. Został on przesłany do Nadleśnictwa Bydgoszcz. Miasto natomiast jest podzielone na część północną, która podlega pod Nadleśnictwo Żołędowo oraz południową, która podlega pod Nadleśnictwo Bydgoszcz. Zapytał, czy było analizowane, żeby nie przekazywać materiału do zaopiniowania Nadleśnictwu Żołędowo?

Przypomniał o piśmie, które wpłynęło do Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z Krajowego Forum Samorządowego z apelem o zwiększenie środków i ich pozyskiwania z funduszy europejskich w zakresie walki ze smogiem. Zauważył, że podczas konsultacji uwagi Krajowego Forum Samorządowego były przekazywane.

Zwrócił uwagę, że w autopoprawce znajduje się zapis o uwagach i dyskusjach, które były przedmiotem Komisji Rady Miasta Bydgoszczy. Zapytał, jakich Komisji te uwagi dotyczą?

Kolejne pytanie dotyczyło trybu wprowadzenia zmian. Zgodnie z Ustawą o rewitalizacji, Prezydent uzupełnia zmiany do projektu Gminnego Programu Rewitalizacyjnego po odbytych konsultacjach i uzyskanych opiniach. Konsultacje zostały zakończone w momencie publikacji wyników w Biuletynie Informacji Publicznej oraz po otrzymaniu opinii od podmiotów administracji publicznej. Zapytał w jakim trybie zmiany są wprowadzane oraz czy w związku z tym nie wymagają one dodatkowych konsultacji?

Zadał również pytanie dotyczące całkowitego kosztu przebudowy Młynów Rothera.

Radny Ireneusz Nitkiewicz zgodził się z wyborem obszarów wyznaczonych do Gminnego Programu Rewitalizacji w Bydgoszczy.

Poparł wypowiedź Radnego Stefana Pastuszewskiego odnośnie streetworkerów. Poinformował, że także zwracał uwagę Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na problem bezdomności.

Podkreślił, że rewitalizacja, aby była skuteczna musi być silnie powiązana z niesieniem pomocy ludziom bezdomnym.

Radny Mirosław Jamroży także wyraził opinię, że Gminny Program Rewitalizacji jest potrzebny.

Poinformował, że zastanawiający jest wybór beneficjentów. Jest zaskakujące, że kilku z nich powtarza się często.

Z przykrością stwierdził, że nie mógł przeanalizować dokładnie tego dokumentu. Z powodu krótkiego terminu na zapoznanie się z obszerną jego treścią. Zastanawia się, jaki był cel, żeby akurat dzisiaj debatować nad tak ważnym dokumentem.

Radna Agnieszka Bąk powiedziała, że jest zadowolona z nacisku, jaki jest w programie kładziony na rozwój aktywności społecznej, kulturalnej, rekreacyjnej i edukacyjnej Nad Kanałem. W szczególności podziękowała za umożliwienie zagospodarowania pustostanu przy ulicy Staroszkolnej 10. Wyrazy wdzięczności skierowała do Pana Prezydenta i Pani Prezydent Waszkiewicz za przychyłność oraz społeczności lokalnej za liczny udział w konsultacjach.

Radny Paweł Bokiej odniósł się do tematu beneficjentów zewnętrznych. Zastanawia go, że wszyscy którzy złożyli wnioski otrzymali pozytywne opinie. Przypuszcza, że program mógł być zbyt słabo nagłośniony. Zauważył, że w programach grantowych zawsze jest większa liczba osób lub organizacji ubiegających się o nie, niż kwota wsparcia finansowego przeznaczona na realizację określonego celu.

Zapytał:

- kto był przewodniczącym Komisji?
- jakie były kryteria oceny?
- czy będzie kolejna tura składania wniosków?

Odnosnie autopoprawki zapytał:

- kiedy powstał dokument?
- kto jest za nią odpowiedzialny?
- dlaczego nikt się pod dokumentem nie podpisał?
- dlaczego nie był zgłoszony pod obrady Komisji?

Radny Andrzej Młyński zapytał, dlaczego brakowało materiałów w miejscach w których miały być przeprowadzane konsultacje? Kart do głosowania brakowało również w Punkcie Obsługi Mieszkańców w Zielonych Arkadach. Takie informacje otrzymywał od mieszkańców i prosi o ustosunkowanie się do nich.

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak zgodziła się z wypowiedzią Radnego Stefana Pastuszewskiego. Podkreśliła, że rewitalizacja to kompleksowy proces, który ma na celu zainspirowanie współpracy pomiędzy organami władzy publicznej a społecznością lokalną i organizacjami społecznymi.

Zaznaczyła, że podczas konsultacji przy tworzeniu Gminnego Program Rewitalizacji został zauważony problem aktywizacji społecznej.

Wyraziła nadzieję, że jeżeli Program będzie funkcjonował, to będzie produkował bardziej przekonujące propozycje wsparcia dla różnych problematycznych grup społecznych.

Odnośnie problemu bezdomności poinformowała, że podczas konsultacji społecznych to zagadnienie było często poruszane. Podkreśliła, że podczas tworzenia planu zagospodarowania miasta powstają konflikty, wynikające z sąsiedztwa mieszkań socjalnych i komunalnych. Ma nadzieję, że zaangażowanie organizacji społecznych w Gminnym Programie Rewitalizacji pomoże we współpracy.

Poinformowała, że z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej otrzymała dużo informacji na temat bezrobocia strukturalnego, niezbędnych przy opracowywaniu Gminnego Programu Rewitalizacji.

Powiedziała, że kwestia smogu była często poruszana podczas konsultacji.

Poinformowała, że część zadań z Programu jest skierowana na ekologię, na wymianę ogrzewania na ekologiczne źródła ciepła. Zazaczyła jednak, że Gminny Program Rewitalizacji nie jest głównym dokumentem do załatwienia sprawy związanej z zanieczyszczonym powietrzem.

W odniesieniu do autopoprawki wyjaśniła, że jest ona odpowiedzią na zgłaszane na Komisjach uwagi przez Radnych oraz rezultatem pytań ze strony Urzędu Marszałkowskiego. Nie dotyczy ona listy projektów, kierunków diagnozy ani typów wskaźników, które są podstawą Gminnego Programu Rewitalizacji.

Powiedziała, że może wziąć odpowiedzialność za autopoprawkę i się pod nią podpisać.

Według opinii Pani Prezydent zgłoszenie autopoprawki, nie skutkuje koniecznością powtarzania całego trybu konsultacji. Obawia się, że ponowne konsultacje mogą spowodować niezadowolenie mieszkańców, którzy już i tak sugerują, aby rozpocząć działania.

W odpowiedzi na pytanie odnośnie Młynów Rothera poinformowała, że według ostatniej umowy koszt części budowlanej wyniesie 190 mln zł. Zazaczyła, że oprócz tego istnieje już gotowy projekt na część dotyczącą wody, na które miasto otrzymało dofinansowanie z POIiŚ. Dofinansowanie to rozłożone jest na część budowlaną i na wyposażenie obiektu. Poinformowała, że na pozostałą część zagospodarowania nie ma dodatkowych źródeł dofinansowania.

Podkreśliła, iż inwestycja ta została ujęta w Gminnym Programie Rewitalizacyjnym z uwagi na funkcjonalność i możliwość stworzenia atrakcyjnych propozycji dla młodego pokolenia.

Poinformowała, że kandydaci na beneficjentów zostali wybrani na zasadzie zaproszenia. Wszystkie zgłoszenia zostały uwzględnione. Podkreśliła, że jest to konkurs na pomysły, oceniane było, czy wpisuje się on w idee rewitalizacji. Wyraziła swoje zdziwienie małą ilością projektów, ponieważ podczas konsultacji zapowiadano większą ich ilość.

Radny Paweł Bokiej zapytał, kto podejmuje decyzje o wyborze beneficjentów? Zauważył, że przy organizowaniu konkursów w sferze kulturalnej dużo instytucji nie dostaje pieniędzy i wyraża swoje niezadowolenie pisząc skargi. Wyraził wątpliwości, czy odpowiednio została przeprowadzona akcja promocyjna w tej sprawie?

Radny Jarosław Wenderlich ponowił pytanie, dotyczące kwestii wydania opinii przez Nadleśnictwa Żołędowo.

Zapytał, na jakiej Komisji była dyskusja na temat autopoprawki do omawianego projektu uchwały?

Zastępca Prezydenta Maria Wasiak poinformowała, że nie są porównywalne projekty dotyczące wsparcia organizacji wydarzeń o charakterze kulturalnym, ponieważ ludzie są do takich dotacji przyzwyczajeni. Zauważyła, że proces procedowania trwał kilka miesięcy i wszyscy zainteresowani o nim wiedzieli.

Powiedziała, że ze strony Urzędu Marszałkowskiego pojawił się zarzut, że w Gminnym Programie Rewitalizacyjnym znajduje się za dużo projektów kulturalnych. W ocenie zespołu popularyzacja kultury wpłynie korzystnie na cel, jakim jest aktywizacja społeczna.

Zapewniła, że Urząd zwrócił się z prośbą do urzędów administracji publicznej o zaopiniowanie Gminnego Programu Rewitalizacji.

Przyznała rację, że w autopoprawce nie powinno być sformułowania, że są to uwagi tylko z Komisji. Są one wynikiem indywidualnych rozmów z Radnymi a także uwag technicznych zgłoszonych przez Urząd Marszałkowski.

Dyrektor Wydziału Funduszy Europejskich Zofia Smolińska w odpowiedzi na pytanie dotyczące opiniowania poinformowała, że lista w ustawie nie jest precyzyjna. Podkreśliła, że organy same informowały Urząd, do kogo należy jeszcze wysłać dokument Gminnego Programu Rewitalizacji do zaopiniowania.

Poinformowała, że w skład zespołu, który wybierał projekty wchodził:

- Zastępca Prezydenta Maria Wasiak – Przewodnicząca,
- Przedstawiciele Miejskiej Pracowni Urbanistycznej,
- Wydział Rozwoju,
- Wydział Funduszy Europejskich,
- Miejski Konserwator Zabytków,
- Zespół ds. Wspierania Organizacji Pozarządowych,
- Biuro ds. Zdrowia,
- MOPS,
- Biuro Kultury Bydgoskiej,
- Wydział Edukacji i Sportu,
- Powiatowy Urząd Pracy.

Zapewniła, że kryteria naboru były formułowane w sposób jasny i otwarty, aby nikogo nie wykluczyć. Poinformowała, że wniosków wpłynęło ok. 90.

Powiedziała, że informacja na temat naboru na projekty do Gminnego Programu Rewitalizacji przekazywane były przez media oraz przez wszelkie dostępne kanały informacyjne, jakimi dysponuje miasto.

Dodała, że nie można porównywać możliwości udostępniania uzyskania środków z przyznawaniem grantów. Granty są środkami, mającymi za zadanie realizację określonego celu.

W ocenie Pani Dyrektor dużym wyzwaniem dla wnioskodawcy jest zrealizowanie projektu inwestycyjnego. Zaznaczyła, że samo wpisanie projektu do Gminnego Programu Rewitalizacji nie oznacza jeszcze przyznania dofinansowania na jego realizację. To dopiero umożliwi wnioskodawcy możliwość ubiegania się o dofinansowanie, jeżeli oczywiście spełni wszystkie warunki związane z ogłaszanymi w nim konkursami, w tym przygotuje i złoży wymaganą dokumentację aplikacyjną. Jednocześnie wnioskodawca na własny koszt bądź ze środków pozyskanych z innych źródeł, musi samodzielnie zrealizować projekty społeczne, których realizację zadeklarował wraz z projektem inwestycyjnym.

Radny Jarosław Wenderlich poprosił, żeby upewnić się, czy z Nadleśnictwa Żołędowo nie była wymagana opinia w sprawie projektu Gminnego Programu Rewitalizacji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zauważył, że uchwała powoduje nierównomierne traktowanie związków harcerskich. Poprosił o jednakowe traktowanie tych organizacji. Zaapelował o przyspieszenie sprawy związanej z przyznaniem pomieszczeń na potrzeby działalności jednego z nich. Poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisja Gospodarki Przestrzennej oraz Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.8 17 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 8 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1372/18.

Po przeprowadzonym głosowaniu nad przyjęciem Gminnego Programu Rewitalizacji Prezydent Rafał Bruski zaproponował, aby Radni wypowiedzieli się na temat koncepcji przebudowy płyty Starego Rynku.

Zaproponował, aby umieścić w powierzchni rynku płytę z brązu, z informacją upamiętniającą wydarzenia 1939 roku. Jest to koncepcja, którą można zrealizować w każdym momencie.

Drugi pomysł to przeniesienia na Stary Rynek pomnika Kazimierza Wielkiego.

Ponieważ rozpoczął się remont płyty Starego Rynku poprosił prowadzącego obrady sesji o wyrażenie zgody na krótką dyskusję na ten temat, gdyż decyzję trzeba podjąć szybko.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński oświadczył, że nie wyraża zgody na dyskusję. Poprosił o opracowanie tej koncepcji w formie pisemnej i przedłożenia jej Radnym pod obrady.

Radny Ireneusz Nitkiewicz poinformował, że słyszał o pomyśle przeniesienia pomnika Kazimierza Wielkiego. Rozmowa z kilkoma osobami potwierdza, że uważają ten pomysł za zasadny. Zasugerował jednak konieczność zasięgnięcia opinii stowarzyszenia, które ufundowało jego budowę.

Zapytał, czy jest możliwość odkopania fundamentów pierwszego ratusza, ich oszklenia i oświetlenia.

Prezydent Rafał Bruski wyjaśnił, że nie oczekuje, iż Radni dzisiaj podejmą decyzję. Jeżeli natomiast usłyszy sprzeciw, to będzie wiedział, żeby nie zabierać się za realizację tego pomysłu.

Powiedział, że konserwator zabytków określił warunki, jakie muszą zostać spełnione, aby odkryć i wyeksponować mury zamku. Przez cały rok trzeba utrzymywać określoną temperaturę i wilgotność pod całą szybą. Przypomniał, że mury ratusza stanowią 1/3 powierzchni rynku i nie wiadomo, jak ich oszklenie wpłynie na nośność płyty rynku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przypomniał, iż obrady sesji Rady Miasta Bydgoszczy zostały zwołane na wniosek Prezydenta. W związku z tym, Prezydent mógł w porządku obrad umieścić wszystkie projekty uchwał, które miały być poddane pod dyskusję. Przypomniał, że porządek obrad został poszerzony o kolejne punkty na początku sesji. Podkreślił, że był to odpowiedni moment, aby wprowadzić projekt uchwały w sprawie rewitalizacji Starego Rynku. Wyraził swoje niezadowolenie z takiego obrotu sprawy.

Prezydent Rafał Bruski powiedział, że cofa swoje pytanie dotyczące pomysłu na budowę płyty rynku.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, że obowiązują pewne procedury podczas przebiegu obrad sesji Rady Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Kazimierz Drozd uważa pomysł przeniesienia pomnika Kazimierza Wielkiego za bardzo dobry. Według opinii Radnego dotychczasowe miejsce, nie jest odpowiednie dla tak ważnego króla.

Radny Paweł Bokiej przypomniał, że przesunięcie pomnika miało na celu zrobienie miejsca na rynku. Nie rozumie przychylności Pana Prezydenta do przesunięcia w to miejsce innego pomnika, który tak samo ograniczy przestrzeń na Starym Rynku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż również nie rozumie, czy będzie jeden pomnik, czy dwa. Ponowił prośbę o pisemne przedstawienie propozycji.

Ad. pkt 11

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak przy współudziale Dyrektora Wydziału Funduszy Europejskich Zofii Smolińskiej przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji wraz z autopoprawką, która stanowi załącznik do protokołu.

Prezentacja multimedialna stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisja Gospodarki Przestrzennej oraz Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.9 14 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 6 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1373/18.

Ad. pkt 12

Radca Prawny Jerzy Mojsiewicz przedstawił projekt uchwały w sprawie projektu uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Bydgoszczy wraz z autopoprawką, która stanowi załącznik do protokołu.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.10 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 7 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

LXII/1374/18.

Ad. pkt 13

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia skargi (RM.1510.143.2018).

Skarga na działanie Komendanta Straży Miejskiej.

Zaproponował przekazanie skargi do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

W.11 21 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej.

Ad. pkt 14

Stanowisko Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 11 lipca 2018 roku.

Radny Andrzej Młyński odczytał treść stanowiska:

Stanowisko Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 11 lipca 2018 roku

Komisja Samorządności i Statutowo Organizacyjna rekomenduje Radzie Miasta odstąpienie od opiniowania projektu uchwały Sejmiku Województwa Kujawsko - Pomorskiego zmieniającej uchwałę w sprawie podziału obszaru województwa na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w tych okręgach w wyborach do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Rada Miasta nie może wykazać, że zmiana wynikająca z proponowanego podziału narusza więzi społeczne łączące wyborców należących do mniejszości narodowych lub etnicznych lub w jakikolwiek inny sposób sytuację wyborczą mieszkańców Bydgoszczy. Zgodnie z zapisami art. 462 Kodeksu Wyborczego Bydgoszcz stanowi bowiem samodzielny okręg wyborczy. Należy też podkreślić, że przywołany przez Marszałka Województwa w piśmie przewodnim do projektu uchwały art. 462 § 7 w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2018 r. "łączenie dwóch lub więcej powiatów w celu utworzenia okręgu wyborczego wymaga zasięgnięcia opinii rad tych powiatów " nie dotyczy Bydgoszczy.

Powyższe Stanowisko zostało przyjęte 11 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zaproponował przyjęcie stanowiska o treści:

Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 11 lipca 2018 r.

w sprawie podziału obszaru województwa na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w tych okręgach w wyborach do Sejmiku Województwa Kujawsko - Pomorskiego.

Rada Miasta nie może wykazać, że zmiana wynikająca z proponowanego podziału narusza więzi społeczne łączące wyborców należących do mniejszości narodowych lub etnicznych lub w jakikolwiek inny sposób sytuację wyborczą mieszkańców Bydgoszczy. Zgodnie z zapisami art. 462 Kodeksu Wyborczego Bydgoszcz stanowi bowiem samodzielny okręg wyborczy. Należy też podkreślić, że przywołany przez Marszałka Województwa w piśmie przewodnim do projektu uchwały art. 462 § 7 w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2018 r. „Łączenie dwóch lub więcej powiatów w celu utworzenia okręgu wyborczego wymaga zasięgnięcia opinii rad tych powiatów” nie dotyczy Bydgoszczy.

Pod głosowanie poddane zostało powyższe Stanowisko.

Wynik głosowania:

W.12 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Stanowisko zostało podjęte i zostanie przekazane Marszałkowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zamknął LXII sesję RM.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Jan Szopiński

Protokolant

Eliza Barańska

Protokolant

Agnieszka Stróżyńska

